

Sygn. akt: I C 843/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 stycznia 2016 r.

Sąd Rejonowy w Świnoujściu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Agnieszka Trytek-Błaszak
Protokolant:	Barbara Kozieł

po rozpoznaniu w dniu 18 stycznia 2016 r. w Świnoujściu

na rozprawie

sprawy z powództwa **P. W.**

przeciwko **M. W.**

o zapłatę

I. Zasądza od pozwanej M. W. na rzecz powoda P. W. kwotę 24.604,09 zł (dwadzieścia cztery tysiące sześćset cztery złote dziewięć groszy) z odsetkami ustawowymi:

a. liczonymi od kwoty 19.471,08 zł (dziewiętnaście tysięcy czterysta siedemdziesiąt jeden złotych osiem groszy) od dnia 25 maja 2013 roku do dnia zapłaty.

b. liczonymi od kwoty 5.133,01 zł (pięć tysięcy sto trzydzieści trzy złote jeden grosz) od dnia 27 października 2015 roku do dnia zapłaty.

II. Oddała powództwo w pozostałej części.

III. Zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 3.371,32 zł (trzy tysiące trzysta siedemdziesiąt jeden złotych trzydzieści dwa grosze) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 843/15

UZASADNIENIE

Powód P. W. wniósł przeciwko M. W. powództwo o zapłatę kwoty 27.416,59 zł z odsetkami ustawowymi oraz o zasądzenie kosztów postępowania sądowego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 04 kwietnia 2006r. rozwiązane zostało małżeństwo stron postępowania przez rozwód. W czasie trwania małżeństwa łączyła powoda z pozwaną ustawowa wspólność majątkowa. W wyroku rozwodowym Sąd pozostawił bez rozpoznania wnioski o podział majątku. W trakcie małżeństwa strony zaciągnęły pożyczkę udzieloną z F. (...) przez (...) w G. na prowadzenie działalności gospodarczej, a konkretnie sklepu (...) w G.. Pozwana prowadziła ten sklep i była pełnomocnikiem

powoda przed ZUS-em, Urzędem Skarbowym i Sanepidem. Wpłaty na poczet spłaty zadłużenia dokonywane były przez powoda w okresie od dnia 27 lipca 1998r. do dnia 17 października 2012r. Łączna kwota spłaty wyniosła 54.719,57 zł. Spłaty były dokonywane przez pewien okres za pośrednictwem komornika sądowego, a od lutego 2011r. powód spłacał zadłużenie samodzielnie. Powód wskazał, że na sumę objętą pozwem dotyczącą spłat przypadających na okres po rozwiązaniu małżeństwa stron składają się następujące kwoty i wyliczenia: 32.094,08 zł – spłata długu pobrana przez komornika, 10.460,10 zł - spłata długu wpłacona przez powoda, 2.742 zł – dług wobec banku w G. pobrany przez komornika, łącznie kwota 45.296,18 zł. Wyjaśnił, że kwota długu wobec (...)w G. wyliczona została w oparciu o dokumenty doręczone powodowi przez (...)w G. oraz komornika sądowego. Dług wobec (...) Banku S.A. (...) w G. był egzekwowany na podstawie tytułu wykonawczego z dnia 20 marca 2002r. w sprawie sygn. akt 232/2002, co potwierdził komornik na karcie rozliczeniowej. Do powyższej kwoty powód doliczył również koszty postępowania egzekucyjnego w kwocie: 5.625,99 zł prowadzonego na wniosek (...)oraz 3.912 zł prowadzonego przez (...)w G.. Razem dało to powodowi kwotę 27.417,08 zł (9.537,99 zł + 45.296,18 zł = 54.834,17 zł : 2). Powód podał, że dług z odsetkami z tytułu składek wobec (...)z 1998r. powstały w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą został spłacony za pośrednictwem Komornika w G. w sprawie KM 2124/09 w 2010r. w kwocie: należność główna 3.587 zł, koszty postępowania egzekucyjnego 325,45 zł, razem 3.912 zł. Z przedłożonych przez powoda potwierdzeń wpłat i orzeczeń komorniczych wynika, iż uiszczył on po ustaniu wspólności majątkowej wspólny dług w kwocie 54.834,17 zł. Stosownie do udziału w majątku wspólnym pozwana powinna zwrócić powodowi kwotę 27.417,08 zł. Między stronami dokonany został sądowy podział majątku, lecz sąd nie uwzględnił wniosku powoda o dokonanie podziału zobowiązań przed ich uregulowaniem. Pozwana w odpowiedzi na wniosek o podział majątku w sprawie o sygn. akt I Ns 236/06 nie zakwestionowała wniosku powoda i przyznała, że odpowiadają za te zobowiązania po połowie. Powód za pośrednictwem pełnomocnika zwrócił się do pozwanej pismem z dnia 10 maja 2013r. z wezwaniem do dobrowolnej zapłaty kwoty 27.359 zł. Pozwana w odpowiedzi poinformowała, że nie posiada takiej kwoty, a z jej wynagrodzenia potrącają się kwoty na jakiś nieokreślony kredyt.

Pozwana M. W. w odpowiedzi na pozew podniosła zarzut przedawnienia roszczeń objętych powództwem. Wyjaśniła, że po rozwiązaniu związku małżeńskiego przez rozwód nie brała bezpośrednio udziału w spłacie wymienionych w pozwie zobowiązań kredytowych, a przy każdej próbie pozwanej podwyższenia alimentów na dziecko stron, powód utrzymywał, iż nie może płacić większych alimentów, gdyż spłaca samodzielnie wskazane w pozwie zobowiązania. Wskutek tego, przez wiele lat dziecko otrzymywało bardzo niskie alimenty i pozwana godząc się na niskie alimenty przyczyniała się do spłaty wspólnego zadłużenia. Zdaniem pozwanej, takie postępowanie powoda, który używa samodzielnej spłaty zobowiązań jako argumentu, by nie płacić wyższych alimentów, a po latach próbuje wyegzekwować ulgę, jaką miał w spłacie alimentów – jest niewłaściwe. Powódka podniosła, że spłaca wspólne zadłużenie wobec Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G. i to pomimo tego, iż powód wyeksmitował pozwaną i nieletniego wówczas syna, a opróżniony lokal oddał do zasobów Spółdzielni. Wskazała, że ma trudną sytuację finansową i w związku z opisanym zobowiązaniem komornik zajął wynagrodzenie za pracę pozwanej i tym samym potrąca kwotę 117 zł z wynagrodzenia netto wynoszącego kwotę 1.286 zł.

W piśmie procesowym z dnia 18 listopada 2015r. powód podał, że zarzut przedawnienia w niniejszej sprawie nie znajduje oparcia w prawie. Powołując się na przepis art. 30 § 1 krio podniósł, że za zobowiązania zaciągnięte w trakcie małżeństwa przez jednego z małżonków opowiadają solidarnie oboje małżonkowie, a zobowiązania spłacone przez powoda służyły zaspokojeniu zwykłych potrzeb rodziny. Wyjaśnił, że w związku z tym, że powód zaciągnął dług w czasie trwania wspólności ustawowej, który został zużyty na majątek wspólny, a spłacony po ustaniu wspólności, to spłacona należność przestała być długiem i przekształciła się w roszczenie o zwrot nakładów na rzecz tego małżonka, który dokonał zapłaty, a wywód ten powód uczynił w oparciu o postanowienie SN z dnia 05 grudnia 1978r., III CRN 194/78. Nie zgodził się z twierdzeniem pozwanej o spłacie przez nią wspólnego zadłużenia na rzecz Spółdzielni, bowiem egzekucja komornicza prowadzona jest przeciwko pozwanej na podstawie tytułu wykonawczego wydanego wyłącznie przeciwko pozwanej, a więc jest to osobiste zadłużenie pozwanej. Wyjaśnił dalej, że Sąd określił wysokość alimentów biorąc pod uwagę możliwości majątkowe i zarobkowe powoda, który w owym czasie faktycznie spłacał wspólne kredyty, a rata miesięczna wszystkich potrąceń wynosiła nawet 71% dochodów powoda, zaś wynagrodzenie netto powoda wahało się w granicach 1.000 – 1.120 zł miesięcznie. Dopiero w dniu 28 stycznia 2015r. Sąd wydał

wyrok o wygaśnięciu obowiązku alimentacyjnego z datą wsteczną z dniem 21 marca 2014r. z czego wynika, że pozwana pobierała bezprawnie alimenty przez 10 miesięcy w wysokości 480 zł. Według powoda, pozwana podała nierzetelne informacje o swoich zarobkach, bowiem w 2013r. podawała w piśmie do pełnomocnika powoda, iż jej wynagrodzenie wynosi 1.884 zł, a potrącenia komornicze 273 zł. Ponadto, pozwana poza zatrudnieniem jako woźnej sądowej na pełnym etacie otrzymuje dodatkowo jako społeczny kurator sądowy ryczałt w wysokości 260 zł miesięcznie. Reasumując wskazał, że jako dłużnik solidarny spłacił zobowiązanie, w związku z czym przysługuje powodowi roszczenie regresowe do pozwanej zgodnie z art. 376 § 1 kc. Zarzut przedawnienia jest niezasadny z uwagi na treść art. 376 § 1 zd. 2 kc, gdyż roszczenie powstało dopiero z chwilą spełnienia przez dłużnika świadczenia w zakresie przenoszącym tę część, która ciąży na nim zgodnie z treścią stosunku wewnętrznego między współdłużnikami.

Na rozprawie w dniu 30 listopada 2015r. powód podał, że umowę z bankiem w G., jak i umowę z (...)zawierał w trakcie małżeństwa stron powód, a pieniądze były przeznaczone na cele konsumpcyjne i bieżące wydatki. Dofinansowanie z (...)było przeznaczone na wspólną działalność gospodarczą, która była wtedy jedynym źródłem dochodów stron. Powód sprecyzował, że żąda zasądzenia odsetek ustawowych od dnia uprawomocnienia się wyroku rozwodowego.

Na rozprawie w dniu 18 stycznia 2016r. powód wyjaśnił, że między stronami toczyło się postępowanie w przedmiocie podziału majątku wspólnego, którego przedmiotem były jedynie ruchomości stanowiące wyposażenie lokalu, nie były w tamtym postępowaniu rozliczane długi spłacone przez powoda, gdyż wtedy nie były jeszcze spłacone. Sprawa o podział majątku wspólnego wszczęta została w 2006r. od razu po rozwodzie i zakończyła po jednym posiedzeniu. Powód wyjaśnił, że w kwocie dochodzonej pozwem 32.094,08 zł, w której skład wchodzi również kwota 3.612,01 zł tytułem kosztów egzekucji – ta kwota 3.612,01 zł jest częścią kwoty wynikającej z postanowienia komornika z dnia 17 kwietnia 2012r., w której koszty egzekucyjne określone zostały na kwotę 5.625 zł z tym, że kwota 3.612,01 zł obejmuje należności spłacone po rozwodzie. Powód okazał na rozprawie postanowienie Sądu Rejonowego w Gryficach z dnia 23 maja 2007r., sygn. akt I Ns 236/06, o podział majątku wspólnego stron, którego przedmiotem podziału było spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego oraz ruchomości i w którym Sąd ustalił, że powód poniósł 100% nakładu na majątek wspólny z majątku osobistego w postaci wkładu mieszkaniowego, nakazał zwrot powodowi kwoty 7.000 zł, przyznał powodowi prawo do lokalu, podzielił ruchomości oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 2.552,50 zł tytułem dopłaty.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

P. W. i M. W. zawarli w dniu 27 kwietnia 1991r. związek małżeński, który został rozwiązany przez rozwód z dniem 26 kwietnia 2006r.

(dowód: wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z 04.04.2006r., sygn. akt XRC

3049/05 – k. 26)

Postanowieniem z dnia 23 maja 2007r. w sprawie o sygn. akt I Ns 236/06 Sąd Rejonowy w Gryficach dokonał podziału majątku wspólnego stron w postaci wkładu mieszkaniowego związanego ze spółdzielczym lokatorskim prawem do lokalu mieszkalnego oraz ruchomości.

(bezsporne)

W odpowiedzi na wniosek o podział majątku wspólnego pozwana oświadczyła, że za zobowiązania strony odpowiadają po połowie.

(dowód: odpowiedź na wniosek z 16.10.2006r. – k. 31)

Strony łączyła w trakcie małżeństwa ustawowa wspólność majątkowa.

(bezsporne)

Strony utrzymywały się z dochodów uzyskiwanych z prowadzonej działalności gospodarczej w postaci sklepu (...). Działalność była zarejestrowana na powoda, a pozwana była jego pełnomocnikiem.

(dowód: zaświadczenie o zmianie we wpisie do ewidencji działalności

gospodarczej z 05.05.1998r. – k. 30)

W trakcie małżeństwa P. W. zaciągnął pożyczkę w (...) Banku S.A. (...) w G. oraz z F. (...)w (...)w G.. W związku z brakiem spłaty obu pożyczek w terminie, wszczęte zostały postępowania egzekucyjne prowadzone przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Gryficach Jacka Krzyśka.

Z wniosku (...) Banku S.A. prowadzone było przeciwko P. W. postępowanie egzekucyjne pod sygn. KM 120/03 na podstawie tytułu wykonawczego z dnia 20 marca 2002r. Po rozwodzie stron Komornik ściągnął od powoda na poczet dochodzonej należności kwotę 2.742 zł, z czego wierzyciel uzyskał kwotę 2.312 zł, a kwota 430 zł stanowiła koszty egzekucji.

Z wniosku (...) w G. prowadzone było przeciwko P. W. postępowanie egzekucyjne pod sygn. KM 1405/00 na podstawie tytułu wykonawczego z dnia 26 października 2000r. Po rozwodzie stron Komornik potrącił z wynagrodzenia powoda kwotę 32.094,08 zł, z czego dla wierzyciela przekazał kwotę 28.482,07 zł, a kwota 3.612,01 zł stanowiła koszty egzekucji. Łączna kwota kosztów postępowania egzekucyjnego w tej sprawie wyniosła 5.625 zł.

Powód dokonał również bezpośrednich wpłat na poczet spłaty pożyczki na rzecz (...)w G., a kwota, którą wpłacił po rozwodzie stron wyniosła 10.460,10 zł.

W związku z prowadzoną działalnością gospodarczą przez strony w trakcie ich małżeństwa powstało również zadłużenie wobec (...) z tytułu składek, które było przedmiotem postępowania egzekucyjnego prowadzonego przeciwko powodowi przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Gryficach Jacka Krzyśka w sprawie KM 2124/09. Komornik potrącił z wynagrodzenia powoda całą dochodzoną należność w kwocie 3.587,09 zł oraz koszty postępowania egzekucyjnego w kwocie 325,45 zł.

(dowód: pisma Komornika z 25.06.2013r. z załącznikiem w postaci karty

rozliczeniowej – k. 15-16, z 18.02.2013r. z załącznikiem w postaci karty

rozliczeniowej – k. 17-21,

pismo (...)w G. z 20.11.2012r. z załącznikiem – k. 22-24,

postanowienie Komornika z 17.04.2012r. – k. 28, z 14.04.2010r. – k. 29)

Pismem z dnia 10 maja 2013r. pełnomocnik powoda wezwał pozwaną do zapłaty na rzecz powoda kwoty 27.359 zł w terminie 10 dni od daty otrzymania pisma – tytułem zwrotu połowy kwoty spłaconej przez powoda na rzecz (...)w G. w związku z zaciągniętą pożyczką.

W odpowiedzi na powyższe pismo pozwana poinformowała, że nie posiada kwoty 27.359 zł, a otrzymywane przez nią wynagrodzenie w kwocie brutto 1884,14 zł zajęte jest przez komornika.

(dowód: wezwanie do zapłaty z 10.05.2013r. – k. 25,

pismo pozwanej do powoda – k. 27)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się uzasadnione w części, z tym, że co do zasady w całości.

Powód P. W. i pozwana M. W. pozostawali w związku małżeńskim w okresie od dnia 27 kwietnia 1991r. do dnia 26 kwietnia 2006r., bowiem w tej dacie uprawomocnił się wyrok z dnia 04 kwietnia 2006r. rozwiązujący małżeństwo stron przez rozwód. Roszczenie powoda dotyczy natomiast zobowiązań powstałych w trakcie trwania małżeństwa i zaciągniętych na zaspokojenie potrzeb rodziny. Strony uzyskiwały wspólnie dochody z prowadzonej przez powoda działalności gospodarczej w postaci sklepu, w którym sprzedaż prowadziła pozwana, będąca jednocześnie pełnomocnikiem męża – przedsiębiorcy. W związku z tą działalnością powstało zadłużenie wobec (...) z tytułu nieopłaconych składek, wobec (...) w G. z tytuł pożyczki z F. (...) oraz wobec (...) Banku S.A. na zaspokojenie potrzeb rodziny. Wszystkie te zobowiązania powstały w czasie małżeństwa stron, co wynika również pośrednio z daty powstania tytułów wykonawczych (wobec (...) z dnia 26 października 2000r., wobec (...) Banku S.A. z dnia 20 marca 2002r., wobec (...) za czas prowadzonej działalności, która była prowadzona tylko w czasie małżeństwa stron). W takiej sytuacji nie ma znaczenia, czy stroną umowy był tylko jeden małżonek, bowiem zgodnie z art. 30 § 1 krio oboje małżonkowie są odpowiedzialni solidarnie za zobowiązania zaciągnięte przez jednego z nich w sprawach wynikających z zaspokajania zwykłych potrzeb rodziny. Powstałe długi nie zostały spłacone w trakcie małżeństwa, a zatem solidarna odpowiedzialność za te długi przez powoda i pozwaną istnieje pomimo ustania małżeństwa. Powód spłacił powyższe zadłużenia – w części samodzielnie, bezpośrednio do wierzyciela (dotyczy (...)), a w części w wyniku egzekucji komorniczej. W związku z tą sytuacją, powód domaga się od pozwanej zwrotu połowy uiszczonych kwot po dacie ustania małżeństwa, czyli po dniu 26 kwietnia 2006r.

Zgodnie z art. 45 § 1 zdanie drugie krio każdy z małżonków może żądać zwrotu wydatków i nakładów, które poczynił ze swojego majątku osobistego na majątek wspólny. Zasadą jest, że zwrotu dokonuje się przy podziale majątku wspólnego (§ 2), jednakże w czasie trwania postępowania o podział majątku wspólnego powód nie spłacił jeszcze wspólnych zobowiązań z majątku osobistego, nie miał więc podstaw do dochodzenia zwrotu kwot, których jeszcze nie wydatkował, a Sąd nie dzieli długów w podziale majątku, lecz wyłącznie aktywa. Powód zażądał rozliczenia nakładów z jego majątku osobistego na majątek wspólny w postaci spłaty kredytu, pożyczki oraz składek na ubezpieczenie, a także bezpośrednio związanych z tymi spłatami kosztów egzekucyjnych - po ustaniu wspólności ustawowej. Zgodnie z postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 04 kwietnia 2012r., I CSK 323/11 (system informacji prawnej LEX nr 1164719) o zwrocie wydatków i nakładów z majątku odrębnego na majątek wspólny sąd orzeka wyłącznie na wniosek zgłoszony w postępowaniu w pierwszej instancji, a domagający się ich zwrotu zobowiązany jest dokładnie określić te żądania, zgodnie z art. 187 § 1 pkt 1 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc. Stosownie zaś do art. 321 § 1 kpc w zw. z art. 13 § 2 kpc, żądaniami tymi sąd jest związany. Powód wykazał w niniejszym postępowaniu, że po ustaniu wspólności majątkowej stron, to jest po dacie 26 kwietnia 2006r., dokonał spłaty powyższych zobowiązań w kwotach:

- na rzecz (...)w G. kwoty 32.094,08 zł za pośrednictwem Komornika, przy czym kwota 28.482,07 zł stanowiła należność główną z umowy pożyczki, a kwota 3.612,01 zł stanowiła koszty postępowania egzekucyjnego KM 1405/00;
- na rzecz (...)w G. kwoty 10.460,10 zł bezpośrednio (wpłaty od dnia 08 maja 2008r. do dnia 17 października 2012r. na nazwisko W. P.);
- na rzecz (...) Bank S.A. kwoty 2.742 zł za pośrednictwem Komornika, przy czym kwota 2.312 zł stanowiła należność główną z umowy kredytu, a kwota 430 zł stanowiła koszty postępowania egzekucyjnego KM 120/03;
- na rzecz (...) kwoty 3.912 zł za pośrednictwem Komornika, przy czym kwota 3.587,09 zł stanowiła należność główną z tytułu składek na ubezpieczenie, a kwota 325,45 zł stanowiła koszty postępowania egzekucyjnego KM 2124/09.

Łącznie spłacone przez powoda kwoty dają sumę wynoszącą 49.208,18 zł.

Sąd nie uwzględnił kwoty 5.625,99 zł stanowiącej koszty postępowania egzekucyjnego w sprawie KM 1405/00 z wniosku (...)w G. ustalonej przez Komornika postanowieniem z dnia 17 kwietnia 2012r., bowiem po pierwsze – całościowa kwota tych kosztów wyniosła 5.625 zł, nie zaś 5.625,99 zł, po drugie – dłużnikami w tym postępowaniu były cztery osoby i nie wiadomo, czy całą tą kwotę spłacił powód, czy też w części również inni dłużnicy, wreszcie po trzecie – kwota 5.625 zł dotyczy kosztów wyegzekwowanych w toku całej egzekucji trwającej – jak wynika z sygnatury

– od 2000r., czyli również jeszcze w czasie małżeństwa stron, a powód dochodzi zwrotu kwot uiszczonych po ustaniu małżeństwa. Z karty rozliczeniowej sporządzonej przez Komornika wynika, że po dacie 26 kwietnia 2006r. wyłącznie powód dokonał spłaty kosztów w sprawie KM 1405/00 w kwocie 3.612,01 zł i tylko ta kwota, nie zaś całościowa 5.625 zł, może być podstawą rozliczeń z pozwaną. Ponadto, powód dochodzi tej samej kwoty podwójnie, bowiem kwota 3.612,01 zł zawiera się w całościowej kwocie kosztów 5.625 zł. Z tej przyczyny żądanie pozwu obejmujące połowę z kwoty 5.625,99 zł musiało być oddalone.

Wobec tego, że powód spłaty dokonał z majątku osobistego na majątek wspólny (na wspólne zobowiązanie zaciągnięte w trakcie małżeństwa), pozwana zobowiązana jest zwrócić powodowi połowę poniesionego nakładu, czyli kwotę 24.604,09 zł (49.208,18 zł : 2).

Pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia, który okazał się niezasadny. Zgodnie z art. 118 kc, jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Roszczenie powoda nie stanowi świadczenia okresowego ani też nie jest związane w relacji z pozwaną z prowadzeniem działalności gospodarczej. Powód i pozwana nie występują w sprawie jako przedsiębiorcy, tylko jako byli małżonkowie. Ma więc w niniejszej sprawie zastosowanie dziesięcioletni termin przedawnienia. Z przepisu art. 120 § 1 zdanie pierwsze kc wynika, że bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Powód dochodzi zwrotu dokonanych spłat po dacie 26 kwietnia 2006r., a każda kolejna spłata powoda – czy to poprzez Komornika, czy też samodzielna – nie przedawniła się, bowiem pozew wniesiony został w dniu 19 maja 2015r. Szczegółowo odnosząc się do poszczególnych wpłat należy wskazać, że na kwotę 32.094,08 zł składają się spłaty dokonane od 11 kwietnia 2008r., na kwotę 10.460,10 zł składają się spłaty dokonane od 08 maja 2008r., na kwotę 3.912 zł składają się spłaty dokonane od 2009r. (skoro sprawa egzekucyjna została zarejestrowana w 2009r.), na kwotę 2.742 zł składają się spłaty dokonane od 05 maja 2008r. Oznacza to, że od najstarszej spłaty do dnia wniesienia pozwu minęło 7 lat. Wniesienie sprawy do Sądu przerwało bieg przedawnienia zgodnie z art. 123 § 1 pkt 1 kc. Skoro roszczenie powoda nie uległo przedawnieniu, pozwana nie może uchylić się od jego zaspokojenia.

Skoro strony, jako byli małżonkowie, odpowiedzialne są za zobowiązania solidarnie, to zgodnie z art. 376 § 1 kc jeżeli jeden z dłużników solidarnych spełnił świadczenie, treść istniejącego między współdłużnikami stosunku prawnego rozstrzyga o tym, czy i w jakich częściach może on żądać zwrotu od współdłużników. Jeżeli z treści tego stosunku nie wynika nic innego, dłużnik, który świadczenie spełnił, może żądać zwrotu w częściach równych.

Pozwana powinna zatem zwrócić powodowi kwotę 24.604,09 zł, którą Sąd zasądził od pozwanej, zaś oddalił powództwo co do pozostałej kwoty (połowy z 5.625,99 zł).

Pozwana podniosła, że brała udział pośrednio w spłacie zobowiązań stron poprzez uzyskiwanie niższych alimentów na dziecko, a tym samym umożliwiała spłatę tych zobowiązań powodowi. Wskazany argument nie zasługuje na uwzględnienie. Powód będąc obciążonym samodzielną spłatą zobowiązań stron, płacił alimenty w wysokości określonej przez Sąd, a skoro pozwana w tym samym czasie nie regulowała wspólnych zobowiązań, miała możliwość przyczyniania się w większym stopniu do zaspokojenia potrzeb dziecka. I odwrotnie, gdyby strony równocześnie spłacały wspólne zobowiązania, zapewne alimenty od powoda byłyby wyższe, ale pozwana miałaby mniejszą możliwość zaspokajania potrzeb dziecka, do którego utrzymania również przecież zobowiązana była się przyczyniać.

Podnoszona przez pozwaną kwestia spłacanego zadłużenia wobec Spółdzielni nie ma żadnego wpływu na sposób rozstrzygnięcia tej sprawy. Jeżeli pozwana uważa, że spłaca wspólne zadłużenie, może tak samo jak powód zażądać od powoda zwrotu stosownej kwoty po jej uprzednim spłaceniu. Rozstrzygnięcie zagadnienia, czy spłacane zadłużenie na rzecz Spółdzielni jest wspólnym długiem (jak uważa pozwana), czy też samodzielnym długiem pozwanej (jak uważa powód), leży poza ramami tego procesu.

Powód żądał ponadto od pozwanej zasądzenia odsetek ustawowych od całej kwoty, przy czym na rozprawie w dniu 30 listopada 2015r. sprecyzował, iż dochodzi zasądzenia odsetek od dnia uprawomocnienia się wyroku rozwodowego.

Skoro zatem wyrok rozwodowy uprawomocnił się z dniem 26 kwietnia 2006r., tą datę należy przyjąć jako początek żądania zasądzenia odsetek.

Zgodnie z art. 481 § 1 kc, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Pozwana pozostawała w opóźnieniu dopiero od dnia, w którym dowiedziała się o swoim obowiązku zapłaty na rzecz powoda, a mogło to nastąpić dopiero po spłacie zobowiązania przez powoda i po wezwaniu pozwanej do zapłaty. Powód wezwał pozwaną do zapłaty pismem z dnia 10 maja 2013r., ale tylko w zakresie kwoty stanowiącej połowę spłaconej kwoty na rzecz (...), przy czym w wezwaniu do zapłaty określił kwotę 54.719,57 zł obejmującą wpłaty również sprzed daty 26 kwietnia 2006r., natomiast w niniejszym procesie powód dochodzi spłat po ustaniu wspólności ustawowej. Należało przyjąć – zgodnie z wezwaniem do zapłaty, że na poczet zobowiązania (...)powód wpłacił po dniu 26 kwietnia 2006r. kwotę 38.942,17 zł (10.460,10 zł wpłaty własnej i 28.482,07 zł wpłaty przez Komornika), z czego połowa to 19.471,08 zł i od tej kwoty powód może dochodzić odsetek od dnia wezwania do zapłaty. Powód wyznaczył pozwanej termin 10 dni na zapłatę liczony od otrzymania pisma. Nie załączył jednak dowodu otrzymania pisma przez pozwaną, jak też dowodu nadania własnego pisma. Niewątpliwie pozwana pismo to otrzymała, skoro sporządziła odpowiedź na pismo. Również i pismo pozwanej nie zawiera daty. Należało zatem przyjąć, że pozwana musiała otrzymać pismo najdalej czternastego dnia, czyli z uwzględnieniem ewentualnego awizowania pisma, jeżeli było ono wysłane listem poleconym, a zatem z dniem 24 maja 2013r. Sąd przyjął jednak nieprawidłowo, że w opóźnieniu pozwana pozostaje od dnia następnego, czyli od dnia 25 maja 2013r., zamiast doliczyć do tej daty powyższe 10 dni zakreślone przez powoda na spłatę zadłużenia i wówczas datą opóźnienia powinien być dzień 04 czerwca 2013r.

W zakresie pozostałej zasądzonej kwoty 5.133,01 zł (24.604,09 zł – 19.471,08 zł) pozwana pozostaje w opóźnieniu od dnia następnego po otrzymaniu odpisu pozwu, bowiem przed skierowaniem sprawy do Sądu powód nie informował pozwanej o dokonanej przez siebie spłacie, wysokości spłaty i nie wzywał pozwanej do zapłaty. Pozwana otrzymała odpis pozwu w dniu 26 października 2015r. (epo na karcie 66), dlatego odsetki należą się powodowi od dnia 27 października 2015r.

Ustalenia w niniejszej sprawie Sąd poczynił na podstawie nie kwestionowanych przez strony dokumentów, z których wynika fakt spłaty zobowiązań stron oraz ich wysokość, a także twierdzeń stron, którym druga strona postępowania nie zaprzeczyła (art. 229 kpc).

Mając powyższe na uwadze, Sąd orzekł jak w punkcie I. i II. sentencji wyroku.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu zawarte w punkcie III. sentencji wyroku wydane zostało na podstawie art. 108 § 1 zdanie pierwsze kpc w związku z art. 98 § 1 i 3 kpc. Powód żądał zapłaty kwoty 27.416,59 zł, a uzyskał zasądzenie kwoty 24.604,09 zł co oznacza, że wygrał proces w 89% i w takim stosunku powinien otrzymać zwrot kosztów procesu, które poniósł w łącznej kwocie 3.788 zł (wynagrodzenie pełnomocnika w stawce minimalnej 2.400 zł zgodnie z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity – Dz.U. z 2013r. poz. 490); opłata od pełnomocnictwa 17 zł; opłata od pozwu 1.371 zł). 89% z kwoty 3.788 zł daje kwotę 3.371,32 zł.

Pozwana natomiast wygrała proces w 11% i w takim stosunku powinna otrzymać zwrot kosztów, gdyby wykazała, że poniosła jakiegokolwiek koszty związane z niniejszym procesem. Wobec tego, że poniesienia takich kosztów nie wykazała, nie uzyskała zasądzenia ich zwrotu od powoda.

SSR Agnieszka Trytek Błaszak

ZARZĄDZENIE

1. (...),

2. (...)

3. (...)

4. (...)

Dn. 11.02.2016r.

SSR Agnieszka Trytek Błaszak